



Sygn. akt II KK 146/12

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący)

SSN Jan Bogdan Rychlicki

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga  
w sprawie D. E.

skazanego z art. 291 § 1 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 13 marca 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 21 grudnia 2011 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 25 maja 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy  
wyrok Sądu Okręgowego z dnia 25 maja 2011r. w zakresie czynu  
z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 65 kk w zw. z art. 12 kk (pkt 1) i  
przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do  
ponownego rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 25 maja 2011 r., oskarżonego D. E. w ramach czynu opisanego w punkcie V aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu, w okresie od kwietnia 1999 r., daty bliżej nieustalonej do lutego 2001 r. w W., w ramach grupy przestępczej w imieniu M. N., przyjmował od P. R. i Ł. C. pieniądze w kwocie co najmniej 800 USD miesięcznie, wiedząc, że pochodzą one z przestępstwa wprowadzania do obrotu znacznych ilości substancji psychotropowych i środków odurzających, tj. przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto Sąd Okręgowy uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynów opisanych w pkt. I, II i III aktu oskarżenia oraz umorzył postępowanie karne w zakresie czynu z pkt. IV aktu oskarżenia.

Wyrok ten został zaskarżony przez prokuratora w zakresie rozstrzygnięcia o czynach z pkt. I – IV oraz przez obrońcę oskarżonego w zakresie czynu z pkt. V aktu oskarżenia.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 21 grudnia 2011 r., uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia w przedmiocie czynu z pkt. IV aktu oskarżenia i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania; w pozostałej części wyrok utrzymał w mocy.

Od tego wyroku, w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu Okręgowego z dnia 25 maja 2011 r., w zakresie skazania D. E. za czyn z art. 291 § 1 k.k. i in., kasację wniósł obrońca skazanego. W kasacji zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- 1) art. 434 § 1 k.p.k. poprzez pogorszenie sytuacji prawnej skazanego, wskutek uznania w uzasadnieniu orzeczenia, że zrealizował on zespół znamion innego (surowszego) typu czynu zabronionego - art. 282 k.k. zamiast 291 § 1 k.k.;
- 2) art. 458 w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez niekorzystną dla skazanego zmianę ustaleń faktycznych wyroku sądu pierwszej instancji, pomimo wniesienia apelacji jedynie na korzyść, która nastąpiła w części motywacyjnej wyroku w sprzeczności z częścią dyspozytywną;
- 3) naruszenie prawa do obrony (art. 6 k.p.k. i art. 42 ust. 2 Konstytucji RP) poprzez niekorzystną zmianę przez Sąd Apelacyjny w części motywacyjnej zaskarżonego wyroku kwalifikacji prawnej czynu popełnionego przez

skazanego, bez uprzedzenia o takiej możliwości w stosownym trybie, przez co uniemożliwiono mu w tym zakresie obronę;

4) art. 414 § 1 w zw. z art. 17 § 1 pkt 1-2 w zw. z art. 458 oraz w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. poprzez ich niezasadne niezastosowanie i brak uniewinnienia skazanego, pomimo braku w wyroku sądu pierwszej instancji ustaleń dotyczących znamion czynu z art. 282 k.k., który w ocenie sądu odwoławczego skazany popełnił i braku możliwości dokonania takich ustaleń wobec działania określonego w art. 434 § 1 k.p.k. zakazu *reformationis in peius*.

W uzasadnieniu kasacji skarżący ponadto zarzucił, że sąd odwoławczy nie podał czym się kierował wydając wyrok, a zwłaszcza dlaczego przyjął, że oskarżony zachowaniem swoim wyczerpał znamiona czynu z art. 282 k.k., a więc podniósł zarzut naruszenia art. 457 § 3 k.p.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i utrzymanego w nim w mocy wyroku sądu pierwszej instancji i uniewinnienie D. E. od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. V aktu oskarżenia albo uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w pisemnej odpowiedzi na kasację oraz występujący na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Generalnej ocenili, że kasacja obrońcy skazanego jest zasadna. W związku z tym wnieśli o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w części, w jakiej utrzymano nim w mocy wyrok sądu pierwszej instancji, w zakresie czynu opisanego w pkt. V aktu oskarżenia i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja w zakresie, w jakim domaga się uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu, zasługuje na uwzględnienie.

Zasadny okazał się bowiem, podniesiony uzasadnieniu kasacji, zarzut rażącego naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem sąd odwoławczy ma obowiązek podać w uzasadnieniu, czym się kierował wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne lub za niezasadne. Właściwe zrealizowanie tego obowiązku wymaga wykazania konkretnymi, znajdującymi

oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty apelacji za trafne, bądź też bezzasadne. Sąd odwoławczy powinien przy tym szczegółowo, poprawnie pod względem logicznym, bez sprzeczności, niekonsekwencji i dwuznaczności, przedstawić tok rozumowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2005 r., IV KK 245/05, OSNwSK 2005, poz. 1897). Ponadto wskazać należy, że zarówno w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie, w zakresie dotrzymania standardu klarowności i precyzji uzasadnienia wyroku, przyjmuje się zgodnie, iż część motywacyjna wyroku ma doniosłe, a nie jedynie formalne znaczenie w perspektywie m.in.: 1) ujawnienia sposobu ocen dowodowych i dokonywania ustaleń faktycznych oraz podstawy przyjętych ocen prawnych; 2) wyczerpującego i zrozumiałego poinformowania stron procesowych o faktycznych i prawnych podstawach rozstrzygnięcia; 3) umożliwienia stronom - w zakresie wolnym od ograniczeń wynikających z wad samego uzasadnienia - wykorzystania prawa poddania rozstrzygnięcia przewidzianej prawem kontroli; 4) dostarczenia sądowi uprawnionemu do kontroli motywów wszystkich aspektów rozstrzygnięcia, tak, aby możliwości skontrolowania wyroku nie zniweczyć (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 grudnia 1997 r., V KKN 25/97, OSNKW 1998, z. 3-4, poz. 15; z dnia z dnia 12 stycznia 2005 r., II KK 158/04, Prokuratura i Prawo 2005, nr 10, poz. 7; z dnia 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006, z. 7-8, poz. 76; J. Grajewski: Kodeks postępowania karnego. Komentarz aktualizowany LEX 2012, komentarz do art. 457 k.p.k., tezy 7-8).

Sąd Apelacyjny tym obowiązkom w niniejszej sprawie nie sprostał. Rację ma skarżący, że w istocie Sąd ten nie wskazał w uzasadnieniu, czym się kierował wydając wyrok, a zwłaszcza dlaczego utrzymał w mocy wyrok skazujący, choć jego zdaniem, nie doszło do realizacji znamion czynu będącego podstawą skazania. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, którego część dyspozytywna przesądza o tym, że wyrok Sądu pierwszej instancji skazujący D. E. za przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. utrzymano w mocy, Sąd Apelacyjny podał bowiem, że „podziela argumentację obrońcy w zakresie obrazy prawa materialnego, a mianowicie art. 291 § 1 k.k. poprzez jego niezasadne zastosowanie”. Za trafne Sąd ten uznał zarzuty tej apelacji co do braku wykazania, że przyjmowane przez oskarżonego „konkretne środki pieniężne zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego” i w konsekwencji uznał, że do realizacji znamion z art. 291 § 1 k.k. nie doszło. Dalej Sąd Apelacyjny stwierdził, że analiza materiału dowodowego wskazuje na to, iż

działanie oskarżonego wyczerpało znamiona przestępstwa określonego w art. 282 k.k. Z racji jednak na zagrożenie tego czynu surowszą karą pozbawienia wolności oraz z uwagi na kierunek zaskarżenia, nie mógł dokonać zmiany kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonego (s. 26 – 27 uzasadnienia).

Z powyższego wynika, że pomimo dostrzeżonego braku realizacji znamion przypisanego D. E. czynu z art. 291 § 1 k.k., Sąd Apelacyjny oskarżonego od popełnienia tego czynu nie uniewinnił. W uzasadnieniu wyroku nie ma choćby śladu wyводу prawnego, dlaczego Sąd ten tak postąpił, a więc dlaczego dostrzegając ów brak wypełnienia znamion przypisanego oskarżonemu czynu zabronionego, utrzymał w mocy wyrok skazujący za ten czyn. Nie wiadomo też, czy Sąd ten uznał zgromadzony materiał dowodowy za kompletny i prawidłowo oceniony przez Sąd pierwszej instancji, a więc nie pozwalający na czynienie żadnych dodatkowych ustaleń faktycznych. W związku z tym trafnie zauważa prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, że w sprawie nie jest jasne nawet to, za winnego jakiego przestępstwa Sąd odwoławczy uznał oskarżonego. Z części dyspozytywnej wyroku wynika bowiem, że czynu z art. 291 § 1 k.k., z uzasadnienia zaś równie jasno wynika, iż oskarżony czynu z art. 291 § 1 k.k. jednak nie popełnił. W sprawie doszło więc do rażącego naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wyroku, gdyż orzeczenie jako całość nie wyjaśnia za co i z jakich powodów oskarżony został skazany.

Niewątpliwie w sposób rażący został też naruszony przepis art. 437 § 2 k.p.k. Jeżeli bowiem Sąd Apelacyjny rzeczywiście dostrzegł w wyroku Sądu pierwszej instancji brak udowodnienia znamienia typu czynu zabronionego, to oskarżonego należało uniewinnić od zarzutu popełnienia tego czynu, bądź wyrok uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, a to razie stwierdzenia, że istniała możliwość wydania w ponownym postępowaniu wyroku skazującego, pomimo działania zakazu *reformationis in peius*. Z całą pewnością nie można było postąpić tak, jak Sąd odwoławczy, czyli utrzymać w mocy wyrok skazujący za czyn, który, zdaniem tego Sądu, przestępstwem nie jest.

W świetle powyższego wyrok w zaskarżonej części ostać się nie może, zachodzi konieczność jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny rozważy zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego zgodnie z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Następnie zajmie

jednoznaczne stanowisko co do tego, czy wyrok Sądu pierwszej instancji skazujący D. E. za przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. jest prawidłowy. Jeżeli dojdzie do innego wniosku, podejmie rozstrzygnięcia zgodne z przepisami prawa procesowego.

W sytuacji, gdy rozpoznanie zarzutów naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. okazało się wystarczające do zdecydowania o uchyleniu zaskarżonego wyroku Sąd Najwyższy, działając na podstawie art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. uznał, że rozważanie pozostałych zarzutów kasacji byłoby przedwczesne.

Kierując się powyższym Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.